

POSTANOWIENIE

Dnia 5 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku A. G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 maja 2021 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 12 września 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**II. przyznaje radcy prawnemu P. J. od Skarbu Państwa - Sądu
Apelacyjnego w (...) tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie
odwołującego się w postępowaniu kasacyjnym z urzędu 120 zł
(sto dwadzieścia) podwyższone o stawkę podatku od towarów i
usług.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 września 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację A. G. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 9 maja 2017 r., w którym to oddalono odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, [...] Oddziału w W. z dnia 19 sierpnia 2016 r., odmawiającą ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że w zbieżnej ocenie wielu specjalistów lekarzy zarówno w postępowaniu orzeczniczym, jak i w weryfikującym postępowaniu

sądowym w dacie wydania decyzji organu rentowego ubezpieczony nie spełniał przesłanki niezdolności do pracy, niezdolność ta powstała ponad rok później. Kwestionowanie decyzji sprowadza się w przypadku odwołującego do kontestowania wniosków orzecznich lekarzy specjalistów medycyny zajmujących się schorzeniami rozpoznanymi u odwołującego. Sąd Apelacyjny wskazał, że w sprawie przeprowadzono dowody z opinii dwóch różnych zespołów biegłych w postępowaniu przed sądem pierwszej i drugiej instancji. Ocena stanu zdrowia odwołującego się i niezdolności do pracy w istotnym dla rozstrzygnięcia okresie okazała się jednoznaczna. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania prawidłowości tych wszystkich opinii. Powodem ustalenia częściowej niezdolności do pracy i prawa do świadczeń rentowych w przeszłości, przed wydaniem kwestionowanej w sprawie decyzji, był ciężki stan kardiologiczny odwołującego się i przeprowadzona wówczas operacja chirurgiczna. Stan ten uległ jednak poprawie i stabilizacji. Następnie ponad rok później po wydaniu decyzji doszło do pogorszenia stanu zdrowia, który w ocenie biegłych sądowych spowodował ponowną częściową niezdolność do pracy. Sąd Apelacyjny podkreślił, że w związku z zarzutami odwołującego się dokonał weryfikacji opinii lekarskich na etapie postępowania apelacyjnego lecz przeprowadzone dowody jedynie potwierdziły prawidłowość wcześniejszych ustaleń Sądu Okręgowego.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu przepisów postępowania, mającym istotny wpływ na wynik sprawy, to jest art. 217 § 1 w zw. z art. 278 § 1 w zw. z art. 286 w zw. z art. 285 § 2 w zw. z art. 232 zd. 2 k.p.c. (po dacie 7.11.2019 r.: art. 236 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 w zw. z art. 286 w zw. z art. 285 § 2 w zw. z art. 232 zd. 2 k.p.c.), przez brak dopuszczenia i przeprowadzenia z urzędu przez sąd wymienionych dowodów, a także na naruszeniu przepisów prawa materialnego, to jest: art. 57 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że odwołujący nie był osobą niezdolną do pracy częściowo lub całkowicie w okresie co najmniej od 19 sierpnia 2016 r., lecz dopiero zaczął być częściowo niezdolny do pracy w okresie od 24 listopada 2017 r. [skarżący wskazał błędną datę - 24 czerwca 2019 r.] do 30 kwietnia 2020 r., podczas gdy między datą 19 sierpnia 2016 r. a 24 listopada 2017 r. [skarżący

wskazał błędna datę - 24 czerwca 2019 r.] nie wystąpiły w życiu odwołującego takie zdarzenia, które wpływałyby na zmianę jego stanu zdrowia, a co za tym idzie zdolność do wykonywania pracy.

Zdaniem skarżącego podstawą przyjęcia skargi jest jej oczywista zasadność w kontekście zarzutów procesowych oraz materialnych. Sądy obu instancji mianowicie bazując głównie na dowodach przedstawionych przez pozwaną doszły do wadliwego wniosku, że odwołujący nie jest osobą niezdolną do pracy. Skarżący podkreślił, że konsekwentnie negował każdą przeprowadzoną opinię biegłych, składał także wnioski dowodowe w postaci dokumentów zawierających dokumentację medyczną. Tym samym, wykazywał się aktywnym zachowaniem jako strona, nie opóźniając się w żadnym stopniu z przedstawianiem swojego stanowiska w stosunku do przeprowadzonych dowodów. Nie był on jednocześnie reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, zatem mógł nie zdawać sobie sprawy, że miał prawo złożyć wnioski dowodowe w zakresie przeprowadzenia dodatkowych/ uzupełniających opinii biegłych tych samych bądź innych lub przeprowadzenia ich w formie ustnej na rozprawie, ani że ew. mógł sformułować pytania do biegłych, którzy wydali w przedmiotowej sprawie opinię. Zdaniem skarżącego sąd powinien w rozpoznawanej sprawie dopuścić dowody niewskazane przez stronę. Choć sądy obu instancji w sprawie niniejszej dopuściły dowody z opinii biegłych lekarzy sądowych na okoliczność stwierdzenia całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy skarżącego, a także czasu powstania i okresu występowania tej niezdolności, co jest typowym postępowaniem w sprawach tego rodzaju, to po przeprowadzeniu dowodów z tychże opinii, sądy pierwszej i drugiej instancji bezkrytycznie je zaakceptowały. Skarżący wskazał, że pomimo wyrażenia negatywnego stosunku do każdej z ww. opinii, sądy nie postanowiły o przeprowadzeniu dowodu z opinii dodatkowej, uzupełniającej przez tych biegłych. Skarżący wskazał ponadto, że w toku postępowania apelacyjnego przedstawiał dokumentację medyczną świadczącą o słabym stanie zdrowia, wskazywał na to, że przeprowadzono względem niego badania, których wyniki nie znajdowały się w aktach sprawy, jak również informował o badaniach, które miały się odbyć. Ponadto, przedstawił nowe orzeczenie komisji lekarskiej ZUS, w którym stwierdzono u niego

częściową niezdolność do pracy. Mimo tego, nie udzielono biegłym szansy odniesienia się do tych dowodów w ramach opinii uzupełniającej lub dodatkowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Na wstępie warto wskazać, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Skarga kasacyjna jest kwalifikowanym środkiem prawnym, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a leżącymi w interesie powszechnym. Rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno służyć ochronie obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania, oraz zapewnieniu jednolitości orzecznictwa sądowego w takich sprawach, w których możliwe jest dokonanie zasadniczej wykładni przepisu prawa, mającej walor generalny i abstrakcyjny (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2009 r., II CSK 13/09; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2006 r., II CSK 126/05). W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w

orzecnictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52; z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156). W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że w wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 36/18, LEX nr 2508116; z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120). Wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” winien znaleźć się w uzasadnieniu wniosku (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 127/17, LEX nr 2496323). W rozpoznawanej sprawie skarżący nie wykazał istnienia tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Nie ma wątpliwości, że sąd nie może samodzielnie dokonać ustaleń dotyczących stanu zdrowia i stopnia naruszenia sprawności organizmu pod kątem zachowania lub braku zdolności do pracy. Ograniczenie samodzielności sądu w zakresie dokonywania ustaleń wymagających wiadomości specjalnych, wynikające z art. 278 § 1 k.p.c. obejmuje również ocenę wzajemnego powiązania ustalonych schorzeń i skutków tych relacji oraz stosowanych procedur leczniczych dla ustalenia przesłanki całkowitej niezdolności do pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2009 r., I UK 138/09, LEX nr 570122). Sąd nie może - wbrew opinii biegłych, dostarczających sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe, w tym rodzaju występujących schorzeń, stopnia ich zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości, stanowiących łącznie o zdolności do wykonywania zatrudnienia bądź braku takiej zdolności - oprzeć się na własnym przekonaniu, zasadach logicznego

myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, które to kryteria ze zrozumiałych względów nie obejmują specjalistycznej wiedzy medycznej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2009 r., II UK 211/08, LEX nr 509035). W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy specjalistów z zakresu diabetologii, kardiologii oraz medycyny pracy. Biegli wydali łączną opinię, w której wskazali, iż w obecnym stanie schorzeń ubezpieczony może wykonywać obowiązki służbowe na wszystkich zajmowanych w przebiegu pracy zawodowej stanowiskach pracy. Z uwagi na zgłoszone przez ubezpieczonego zastrzeżenia do opinii, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza internisty, który wskazał, że nie stwierdza niezdolności do pracy wywołanej istnieniem cukrzycy typu 2. Ubezpieczony zgłosił zastrzeżenia do wydanej opinii, według Sądu Okręgowego z kolei biegli dokonali analizy w sposób prawidłowy, rozpatrując przypadek schorzeń ubezpieczonego obecnie oraz w przeszłości, zgodnie z zakresem specjalizacji. Również w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym przeprowadzono dowód z opinii biegłych lekarzy specjalistów – kardiologa i gastroenterologa.

Specyfika dowodu z opinii biegłego polega m.in. na tym, że jeżeli taki dowód już został przez sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c., opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie „w razie potrzeby”. Nie można przyjąć, iż sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 lutego 1974 r., II CR 817/73, LEX nr 7404; z dnia 18 lutego 1974 r., II CR 5/74, LEX nr 7407; z dnia 15 listopada 2001 r., II UKN 604/00, PPIPS 2003, nr 9, poz. 67). Potrzeba powołania innego biegłego powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczasowej złożonej opinii (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, LEX nr 7607). Przy czym potrzebą taką nie może być przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003, nr 7, poz. 182; z dnia 29 listopada 2016 r., II PK 242/15, LEX nr 2202494). Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku podkreślił, że „w sprawie przeprowadzono dowody z opinii dwóch różnych zespołów biegłych w postępowaniu przed sądem I i II instancji. Ocena stanu

zdrowia odwołującego się i niezdolności do pracy w istotnym dla rozstrzygnięcia okresie okazała się jednoznaczna. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania prawidłowości tych wszystkich opinii”.

W świetle powyższego zarzut braku dalszego działania Sądu Apelacyjnego z urzędu w zakresie przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnych biegłych jest chybiony. Ponadto podjęcie inicjatywy dowodowej przez sąd (art. 232 zd 2 k.p.c.) powinno ograniczać się jedynie do szczególnych sytuacji procesowych. Należy zauważyć również, że ustawodawca ukształtował tę kompetencję jako uprawnienie, nie zaś obowiązek sądu (H. Pietrzkowski, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2012, s. 37). Udzielanie przez sąd stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego potrzebnych wskazówek, co do czynności procesowych oraz pouczanie ich o skutkach prawnych tych czynności i skutkach zaniedbań (art. 5 k.p.c.), nie może być rozumiane jako obowiązek zastępowania inicjatywy dowodowej stron (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2000 r., II UKN 33/00, OSNAPiUS 2002, nr 10, poz. 251). Dopuszczenie przez sąd drugiej instancji z urzędu dowodu z dodatkowej opinii, która okazała się zgodna z opiniami biegłych wydanymi w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, czyni bezpodstawnym zarzut kasacji naruszenia art. 232 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1998 r., II UKN 248/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 666).

Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego, jak i poglądami doktryny w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie i tylko w tym zakresie podlega ona kontroli sądu zarówno pod względem jej formalnej poprawności, jak i merytorycznej zasadności (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601 i z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286). W konsekwencji należy więc stwierdzić, że przedmiot sporu sądowego musi mieścić się w zakresie przedmiotowym decyzji organu rentowego. Sąd nie może bowiem zastępować w rozstrzyganiu kwestii ubezpieczeniowych niejako za organ rentowy (z jego pominięciem). Sąd nie może więc rozstrzygać o czymś, o czym organ rentowy nie decydował (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r., II UK 84/10, LEX

nr 661518). Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że w zaskarżonym wyroku Sąd Apelacyjny rozstrzygnął problem będący przedmiotem decyzji organu rentowego z dnia 19 sierpnia 2016 r., odmawiającą ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Wbrew zarzutom skarżącego biegli uwzględnili w swojej opinii dokumentację medyczną przedstawioną przez skarżącego oraz nowe orzeczenie komisji lekarskiej ZUS, w którym stwierdzono u niego częściową niezdolność do pracy. Postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2019 r. Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy specjalistów - kardiologa i gastroenterologa, z wyłączeniem wcześniej opiniujących, na okoliczność czy w świetle kolejnego orzeczenia Komisji Lekarskiej ZUS oraz dodatkowo przedłożonej dokumentacji można stwierdzić, że częściowa niezdolność do pracy odwołującego się przynajmniej z przeważającym prawdopodobieństwem występowała w dacie decyzji organu rentowego z dnia 19 sierpnia 2016 r. i jaki jest okres niezdolności. Dowód został przeprowadzony przez biegłych z listy Sądu Okręgowego w L. Biegli w opinii stwierdzili, że częściowa niezdolność do pracy powstała ponownie u odwołującego się w dniu 24 listopada 2017 r. (zatem ponad rok od wydania kwestionowanej w sprawie decyzji) i trwać będzie do 30 kwietnia 2020 r.

Nie znajdując podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji. O kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu rozstrzygnięto na podstawie § 15 ust. 2 w związku z § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 68).